

Wielki mały człowiek – Dwa plus Jeden (Cover Three Of Us)

Patrzcie go oto idzie ulicą
Niewidzialną z tłumem spięty kotwicą
Zamazany punkcik w wielkiej powodzi głów
Nie chce pytać nikogo o drogę
Serce bije mu jak dzwonek na trwogę
Niestrudzony badacz własnych pragnień i snów
Oh oh oh snów
Wielki mały człowiek
Zalękniony tak i dumny jak paw
Wielki mały człowiek
Prorok lepszych dni niepewnych spraw
W opiece swej
Dobry Boże ty go miej
Ty go w swej opiece miej
Ciężkie chmury kołują nad miastem
Życie nie smakuje tak jak chleb z masłem
Dużo siły trzeba czasem by zrobić krok
Ciągłe gra się o wszystko i o nic
Mało szczęścia jest i tak dużo dłoni
Tyle trzeba odwagi na jeden skok
Oh oh oh skok
Wielki mały człowiek
Zalękniony tak i dumny jak paw
Wielki mały człowiek
Prorok lepszych dni niepewnych spraw
W opiece swej
Dobry Boże ty go miej
Ty go w swej opiece miej
Wielki tak mały tak
Prorok lepszych dni niepewnych spraw
Wielki tak mały tak
Prorok lepszych dni niepewnych spraw
Wielki mały człowiek
Zalękniony tak i dumny jak paw
Wielki mały człowiek

Prorok lepszych dni niepewnych spraw

W opiece swej

Dobry Boże ty go miej

Ty go w swej opiece miej



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych